

SKRZATY TRZY

słowa: Grzegorz Tomczak
muzyka: Mariusz Matuszewski

Cha cha

1. Skrza - ty trzy la - sem szły i śpie - wa - ły so - bie gło - śno "la, la, la";
2. więc, na - gle bęc, ka - żdy po - tknął się o dłu - gie pło - zy sań;

ru - dy lis ro - bił spis, co na zi - mę przy - go - to - wać dla nich ma.
pa - czek stos, wie - lki nos, to na pe - wno jest Mi - ko - taj, bez dwóch zdań!

To był gru - dzień, a więc Świe - ta się zbli - ża - ły, wszy - stkie drze - wa po - krył w le - sie
A Mi - ko - taj mó - wi: "Wła - śnie prze - je - żdża - łem, to są sa - nie, a to mój re -

bia - ły puch, le - śne skrza - ty w cie - płe ku - rtki się u - bra - ły; je - den
- ni - fer jest; za - błą - dzi - łem, nie wiem, jak mam je - chać da - lej, no bo

sza - lik miał, a cza - pki mia - ło dwóch. I - dą
ze - psuł mi się wła - śnie ----- G P S! Jak do - sta - rczyć mam dzie - cia - kom

RITMICO IN TEMPO

ty - le pak, i jak tra - fić mam do wszy - stkich, mó - wcie, jak?" 3. Skrza - ty

trzy rze - kły: "My do - ra - dzi - my, jak prze - je - chać przez ten las; ru - szyć

stąd, by do Świąt, móc dzie - cia - kom wszy - stkie pa - czki dać na czas.

Chords: C, E_b^o, Dm⁶, G⁷, Dm⁶, G⁷, Dm⁷, G⁷, Dm⁷, G⁷, C, F, Fm⁶/A_b, C/G, Am⁷, D⁷, G, F, Fm⁶/A_b, C/G, A⁷, Dm⁷, G⁷, C, C, MENO A⁷, Dm, G⁷, C, C, E_b⁶, Dm⁶, G, Dm⁶, G⁷, Dm⁷, G⁷, Dm⁷, G⁷, C

30 F $\frac{Fm^6}{A_b}$ $\frac{C}{G}$ Am⁷ D⁷

Więc po - je-dziesz, Mi-ko-ła-ju, le-śną dro-gą, swym stu - ka-niem dzie-ciół dro-gę

34 G F $\frac{Fm^6}{A_b}$ $\frac{C}{G}$ A⁷ Dm⁷ G⁷

wska-że ci, a wy - je-chać z la-su kru-ki ci po - mo-gą, tam już bę-dą o-świe-tlo-ne

38 C Instrument E_b° Dm⁶ G⁷

do-mów drzw! PARLANDO DZIECI: dają wskazówki Mikołajowi, jak jechać... improwizować!

42 Dm⁶ G⁷ Dm⁷ G⁷ Dm⁷ G⁷ C

A gdy

47 F $\frac{Fm}{A_b}$ $\frac{C}{G}$ Am⁷ D⁷ G

któ-ryś dzie-ciak po-wie, że nas nie ma, że kra-sna-le nie i-stnie-ją, nie ma ich; to wy-

51 F $\frac{Fm}{A_b}$ $\frac{C}{G}$ A⁷ Dm⁷ G⁷ C MENO

- tłu-macz, że z cię-żkie-go po-ło - że-nia, wy-ba - wi-ły cie-bie wła-śnie skrza-ty trzy!" Niech u-

55 A⁷ Dm G⁷ C

RITMICO IN TEMPO

- sły-szy w no-cnej ci - szy ka-żdy dom: skrza-ty za-wsze w le-sie by - ły! Skrza-ty są! Niech u-

59 A⁷ Dm Dm⁷ G⁷ 1

- sły-szy w no-cnej ci - szy ka-żdy dom: skrza-ty za-wsze w le-sie by - ły!

63 C

Skrza-ty są!

Skrzaty trzy

1. Skrzaty trzy

lasem szły
i śpiewały sobie głośno „la, la, la”;
rudy lis
robił spis,
co na zimę przygotować dla nich ma.

To był grudzień, a więc Święta się zbliżały,
wszystkie drzewa pokrył w lesie biały puch,
leśne skrzaty w ciepłe kurtki się ubrały:
jeden szalik miał, a czapki miało dwóch.

2. Idą więc,

nagle bęc,
każdy potknął się o długie płoży sań;
paczek stos,
wielki nos,
to na pewno jest Mikołaj - bez dwóch zdań!

A Mikołaj mówi: „Właśnie przejeżdżałem,
to są sanie, a to mój renifer jest;
zabłądziłem, nie wiem, jak mam jechać dalej,
no bo zepsuł mi się właśnie G P S!

Jak dostarczyć mam dzieciakom tyle pak,
i jak trafić mam do wszystkich - mówcie, jak?”

3. Skrzaty trzy

rzekły: „My
doradzimy, jak przejechać przez ten las;
ruszyć stąd,
by do Święt,
móc dzieciakom wszystkie paczki dać na czas.

Więc pojedziesz, Mikołaju, leśną drogą,
swym stukaniem dzieciół drogę wskaże ci,
a wyjechać z lasu kruki ci pomogą,
tam już będą oświetlone domów drzwi!

A gdy któryś dzieciak powie, że nas nie ma,
że krasnale nie istnieją, nie ma ich;
to wytłumacz, że z ciężkiego położenia,
wybawiły ciebie właśnie skrzaty trzy!”

Niech usłyszy w nocnej ciszy każdy dom: }
skrzaty zawsze w lesie były! Skrzaty są! } bis